

Rolnicy współpracują z doradcami, naukowcami i przedsiębiorcami

# Konsorcjum Moja Soja

Firma świadcząca usługi na rzecz rolnictwa oraz naukowcy, doradcy i rolnicy z województw kujawsko-pomorskiego i wielkopolskiego postanowili zawiązać konsorcjum, które ma opracować system uprawy i skarmiania soi niezmodyfikowanej genetycznie. Wystąpili do ARiMR o unijne wsparcie z działania „Współpraca” i je uzyskali.

Liderem konsorcjum Moja Soja jest P.W. Iechpol w Szubinie (woj. kujawsko-pomorskie), które od 1990 r. zajmuje się skupem zbóż i sprzedażą nawozów mineralnych. W 1998 r. uruchomiło własną mieszalnię nawozów. Teraz jego działalność koncentruje się na sprzedaży nawozów krajowych i importowanych, kwalifikowanego materiału siewnego, środków ochrony roślin, skupie i sprzedaży płodów rolnych, pasz, koncentratów i śrut pokarmowych oraz sprzedaży węgla.

## Soja na poletkach

Firma od lat poszukuje rolniczych nowości. W 2014 r. zajęła się testowaniem odmian soi. Na poletkach w swoim gospodarstwie w Grocholinie wysiane zostały wówczas trzy zagraniczne niezmodyfikowane genetycznie odmiany: Merlin, ES Senator i Aligator. Wyniki doświadczeń były zachęcające, a dzięki kontaktom z naukowcami – prof. Tadeuszem Praczykiem z Instytutu Ochrony Roślin – PIB w Poznaniu i dr. hab. Jerzym Nawracałą z Zakładu Hodowli Roślin i Doświadczalnictwa Katedry Genetyki i Hodowli Roślin Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu pracownicy zdobywali wiedzę o uprawie soi w polskich warunkach klimatyczno-glebowych.

W 2015 r. na poletkach doświadczalnych w Grocholinie testowano już 16 konwencjonalnych odmian soi, w rok później – 19. Każda uprawiana była przy zastosowaniu czterech różnych kombinacji technologicznych w trzech powtórzeniach, co łącznie dawało 228 poletek sojowych. Poza testami odmianowymi w 2016 r. na poletkach sojowych testowano również skuteczność zapraw nasiennych oraz dwóch preparatów doglebowych. Teraz bada się tu ponad 20 odmian. Zainteresowani uprawą soi rolnicy



## Dr hab. Anna Wenda-Piesik

kierownik Pracowni Doświadczalnictwa i Biometrii UTP w Bydgoszczy

*- Głównym celem operacji jest zwiększenie przychodów w gospodarstwach rolnych poprzez wdrożenie kompleksowej metodologii uprawy i nawożenia wyselekcjonowanej w toku badań polowych odmiany soi,*

*charakteryzującej się najwyższym plonowaniem oraz dostosowanie jej do skarmiania poprzez ekstruzję.*

mają możliwość zapoznania się z poszczególnymi odmianami w okresie wegetacji (podczas Dni Soi i Kukurydzy), zaś wyniki badań corocznie publikowane są w wydawanych przez firmę Iechpol katalogach odmian.

Od 2015 r. porównawczo-testowe badania poletkowe konwencjonalnych odmian soi krajowych i zagranicznych hodowli prowadzone są również w Mochetku – w Stacji Badawczej Wydziału Rolnictwa i Biotechnologii Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy. Testuje się tu, na glebach słabszych niż w Grocholinie, te same odmiany. Badaniami kieruje dr hab. Anna Wenda-Piesik, kierownik Pracowni Doświadczalnictwa i Biometrii UTP.

## Lechpol liderem

W latach 2014-16 prezes P.W. Iechpol Eugeniusz Taraska przeprowadził konsultacje dotyczące możliwości uprawy i skarmiania konwencjonalnych odmian soi. W rozmowach uczestniczyli przedstawiciele: UTP w Bydgoszczy, Instytutu Ochrony Roślin – PIB w Poznaniu, Zakładu Hodowli Roślin Katedry Genetyki i Hodowli Roślin Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Konsultingowego ADOB w Poznaniu oraz czeskiej firmy Farnet. Zastosowanie w uprawie konwencjonalnych odmian soi elementów innowacji otwierało możliwość sko-

rzystania ze wsparcia finansowego w ramach działania „Współpraca”, objętego PROW na lata 2014-20. Wnioskującym o taką pomoc mogła być grupa operacyjna Europejskie Partnerstwo Innowacji – EPI. Zmieniające się rozporządzenia ministra rolnictwa dotyczące organizacji i warunków funkcjonowania grup EPI skutkowały częstymi zmianami ostatecznej koncepcji składu i formuły działania przyszłych podmiotów tego typu.

Mimo tych przeszkód w styczniu 2017 r. powstała grupa inicjatywna, w skład której weszli: dr hab. Anna Wenda-Piesik, dr hab. Piotr Dorszewski (oboje reprezentujący UTP w Bydgoszczy), Aleksander Bomberski (KPODR w Minikowie) i Andrzej Bąk (P.W. Iechpol). Grupa skontaktowała się z rolnikami wykazującymi zainteresowanie uprawą i skarmianiem wyprodukowanej w swoich gospodarstwach soi i przedstawiła im wstępną koncepcję utworzenia konsorcjum oraz aplikowania o środki finansowe w ramach działania „Współpraca”. Członkostwo w konsorcjum zaproponowano rolnikom przekonany o korzystnym wpływie projektu na rozwój ich gospodarstw.

28 lutego 2017 r. w czasie spotkania rolników i pozostałych potencjalnych członków konsorcjum zdecydowano o jego ostatecznym składzie i przyjęciu nazwy Moja Soja. Liderem



konsorcjum zostało P.W. Iechpol, a jego przedstawiciel Andrzej Bąk objął funkcję kierownika projektu i prac nad wnioskiem o dofinansowanie z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

### Wniosek w ostatniej chwili

27 lipca 2017 r. podpisano umowę konsorcjum. Profil jego działalności określa preambuła: „Strony tworzą grupę operacyjną Europejskie Partnerstwo Innowacji (EPI), o której mowa w art. 56 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Europy z 17 grudnia 2013 r., w celu wspólnej realizacji operacji obejmującej opracowanie i wdrożenie innowacyjnych rozwiązań w wybranych gospodarstwach rolnych uprawiających i skarmiających nasiona soi. Powstanie grupy stworzy optymalne warunki ekonomiczne i prawne do osiągnięcia zamierzonego celu, który strony zobowiązują się realizować na warunkach określonych w niniejszej umowie.”

Członkowie konsorcjum to: Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Iechpol sp. z o.o. w Szubinie – lider, Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie, Uniwersytet Technologiczno-Przyrodniczy w Bydgoszczy oraz rolnicy z woj. kujawsko-pomorskiego – Janusz Cieszyński i Ryszard Błaszkiwicz z Rakowa (gm. Rypin), a także z woj. wielkopolskiego – Adam Styczyński z Jędrzejewa (gm. Lubasz) – piszemy o nim na str. 9, Aleksander Tadych z Kościerzyna Małego (gm. Łobżenica) i Maciej Kazek z Chlebna (gm. Łobżenica).

31 lipca 2017 r., w ostatnim dniu naboru, lider konsorcjum złożył w ARiMR w Warszawie wniosek o przyznanie pomocy, której przedmiotem jest realizacja operacji „Soja w województwach kujawsko-pomorskim i wielkopolskim – innowacyjne rozwiązania w uprawie i skarmianiu dla gospodarstw rolnych”. Projekt uzyskał 40 punktów i znalazł się na trzecim miejscu w rankingu kolejności przysługiwania pomocy w ramach działania 16 „Współpraca”. Był to pierwszy w Polsce nabór wniosków o wsparcie finansowe w ramach tego działania.

### Pół miliona dotacji

18 maja 2018 r. w siedzibie ARiMR w Warszawie podpisano umowę pomiędzy agencją a członkami konsor-

cjum Moja Soja na realizację operacji. Konsorcjum ma otrzymać na ten cel ponad 552 tys. zł (40 proc. kwoty, o którą wnioskowało). Agencja wypłaci środki dwukrotnie, pod koniec tego roku i pod koniec roku 2019, kiedy projekt się skończy, po przedstawieniu faktur. Konsorcjum wnioskowało o dofinansowanie w 50-procentach sześciu ekstruderów do nasion soi, dostanie pieniądze na dofinansowanie trzech, w tym jednego z tłocznią oleju. 20 sierpnia ogłoszono przetarg na te urządzenia, 28 sierpnia miał zostać rozstrzygnięty. Jedno urządzenie kosztuje ok. 70 tys. zł. Kupią je trzej rolnicy, pozostałym dwóm agencja dofinansuje usługi ekstruzji nasion soi przez zewnętrzne firmy.

Kujawsko-Pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie dostanie dofinansowanie na prowadzenie projektu, a P.W. Iechpol na wynagrodzenie kierownika projektu i zakup podstawowego sprzętu (laptop, aparat fotograficzny).

– Kolejną kategorią wydatków dotyczy badań – prowadzenia poletek testowo-porównawczych przez UTP w Mochełku oraz przez naszą spółkę w Grocholinie – wyjaśnia Andrzej Bąk, kierownik projektu z P.W. Iechpol. – Porównamy około 20 odmian soi. Dofinansowanie dotyczyć będzie agrotechniki, czyli zabiegów uprawowo-pielęgnacyjnych. Dodatkowo w przypadku UTP – prowadzenia doświadczeń.

Ponadto każdy z rolników – członków konsorcjum otrzyma od ARiMR zwrot części kosztów zakupu nasion zaprawionych inokulantami dwóch odmian soi spośród trzech: Abelina, Bohemians, Silesia oraz środków ochrony roślin na 5 ha (mimo że rolnicy uprawiają soję na większej powierzchni). Te 5 ha soi w każdym gospodarstwie objęte jest doradztwem i nadzorem naukowym przez dr Annę Wendę-Piesik z UTP.

Kolejne dofinansowanie dotyczy skarmiania śruty sojowej w gospodarstwach, które też odbywa się pod nadzorem naukowca – dr. Piotra Dorszewskiego z UTP. Tylko jedno gospodarstwo utrzymuje bydło mleczne, pozostałe cztery – trzodę chlewną. Rolnicy razem z dr. Dorszewskim ustalą grupę zwierząt, która w paszach dostawać będzie ekstrudowane nasiona soi z ich gospodarstw. – Chodzi o to, żeby zweryfikować efektywność ekonomiczną skarmiania soi z własnej uprawy,

w porównaniu z importowaną śrutą sojową GM. K-PODR będzie zbierał te dane od rolników i przeprowadzi analizę ekonomiczną – wyjaśnia Andrzej Bąk.

– Głównym celem operacji jest zwiększenie przychodów w gospodarstwach rolnych poprzez wdrożenie kompleksowej metodologii uprawy i nawożenia wyselekcjonowanej w toku badań polowych odmiany soi, charakteryzującej się najwyższym plonowaniem oraz dostosowanie jej do skarmiania poprzez ekstruzję nasion – potwierdza dr hab. Anna Wenda-Piesik.

– Zakładamy, że uprawa soi we własnym gospodarstwie przyniesie rolnikowi większe dochody niż osiągnięte wtedy, gdy wykorzystuje w dawkach śrutę sojową importowaną – mówi Andrzej Bąk. – Dlaczego? Trzeba uwzględnić dopłaty do uprawy roślin bobowatych i włączenie do płodozmianu soi, co ograniczy nawożenie pól azotem. Rolnicy wyjdą naprzeciw oczekiwaniom konsumentów karmiących zwierzęta paszą non GMO. Ponadto wymaga tego coraz więcej spółdzielni mleczarskich.

### Cel – wzrost dochodów

W związku z tym, iż konwencjonalna soja reaguje na uwarunkowania klimatyczne w sposób szczególny, zaś operacja realizowana będzie w gospodarstwach leżących w woj. kujawsko-pomorskim i wielkopolskim, to uzyskane rezultaty odnoszą się będą do obszarów położonych w pasie od równoleżnika 52 N do 54 N. Natomiast zakres operacji odnoszący się do stosowania nasion soi do skarmiania w żywieniu trzody chlewnej, bydła opasowego i krów mlecznych ma charakter uniwersalny i jego wyniki mogą być wykorzystane w całym kraju (więcej informacji o żywieniu zwierząt soją konwencjonalną – str. 84).

Opracowany w ramach projektu opłacalny dla rolników system uprawy, ekstruzji i skarmiania zwierząt gospodarskich soją będzie upowszechniony poprzez działania informacyjne, publikacje naukowe, szkolenia i pokazy polowe oraz konferencje dla rolników i przedsiębiorców z branży rolno-spożywczej z udziałem doradców firmy liderkiej Iechpol, naukowców z UTP w Bydgoszczy i doradców KPODR. ▀

Małgorzata Felińska  
Fot. Jarosław Pruss